

Działanie na szkodę firmy

Państwo jest przedsiębiorstwem. Jako obywatele wszyscy jesteśmy jego udziałowcami. To wielkie przedsiębiorstwo obciąża nas udziałowców ogromnymi składkami, pod pretekstem dostarczania nam pewnych dóbr i usług. Firma (tak będę w dalszej części nazywać państwo) zobowiązała się zapewnić udziałowcom m.in. dostęp do bezpłatnej edukacji oraz ochrony zdrowia, mamy to zapisane w statucie – czyli konstytucji. Od początku zapotrzebowanie na ochronę zdrowia jest większe niż możliwości firmy. Wszystkie ekipy rządzące od lat 90-tych nie poradziły sobie z płynnym dostępem ludzi do lekarzy, zabiegów, badań. Oddział Firmy odpowiedzialny za ten sektor, tworzy sztuczne kolejki aby nie musieć finansować wszystkich potrzeb na bieżąco. Decyzje z opóźnieniem dostępu do badań profilaktycznych są wyjątkowo nikczemne. Np. w poradni genetycznej w Warszawie na badanie, które pomaga ludziom wykryć na czas zagrożenie ciężką chorobą nowotworową czeka się ponad 2 lata. Dla nas jest to zwykłe pobranie krwi ale chodzi o cenę diagnostyki. Firma nie zobowiązała się w konstytucji do zapewniania udziałowcom autostrad, szybkich sieci komórkowych, natomiast na budowę tego pieniądze się znajdują a to, co należy się w pierwszej kolejności kuleje. Czy mogę cieszyć się z nowej drogi, jak jutro zachoruję na raka, którego przez celowe zaniechanie nie zdołano wykryć na czas a dodatkowo nie wiem czy będę mógł liczyć na szybką operację i leczenie?

Dzieje się tak również dlatego, że na zarząd Firmy wywierany jest nieustanny nacisk przez lobby biznesowe i zamiast reprezentować nas – udziałowców, dbają o interes cudzy. To jest w każdym biznesie odczytywane jako przestępstwo a w przypadku tak globalnej firmy jaką jest państwo – przestępstwo na wielką skalę. Gdy poprzez celowe działanie dochodzi do śmierci wielu ludzi, chyba można wręcz mówić o ludobójstwie?

Teoretycznie, mamy narzędzia, by obsadzić za sterami Firmy nowych zarządców, tylko nie ma za bardzo kandydatów, bo system ich wyboru został tak skonstruowany, byśmy wciąż wybierali spośród tych samych, którzy od 30 lat bez wyjątku się kompromitowali. Nawet jeśli udało się im coś zrobić, to na coś więcej nie pozwoliło im właśnie to lobby, które dba o swoje interesy.

Czas pandemii dodatkowo odkrył, jak nieudolny jest mechanizm firmowy. Zarządzający mając pełny rok do przygotowania infrastruktury do leczenia zamiast zadbać o nas, wolą pozostawić ludzi bez dostępu do świadczeń. Inne dziedziny życia też są ważne ale powinny być na dalszym planie. Rok temu powstała nagła i niekwestionowana konieczność stworzenia dodatkowych miejsc, w których potrzebujący mogliby korzystać z ochrony zdrowia. Wymaga to wielowymiarowych działań, jaki jak pozyskanie lokalizacji, personelu, sprzętu w szybkim tempie. Tymczasem odbiera się nam dostęp do lekarzy i szpitali, przesuwając ich na front walki z pandemią. Przecież COVID to nie jedyna choroba, którą mają obowiązek leczyć. To jest ponownie i wyraźne złamanie obowiązku konstytucyjnego. Każdy, kto miał potrzebę a nie mógł skorzystać z usługi leczenia, która mu się przecież należy, winien otrzymać od firmy adekwatne odszkodowanie. Jeśli Firma nie ma środków na realizację swoich zobowiązań, niech zaciąga właściwe i sensowne kredyty lub wykupi ubezpieczenie, które w takiej sytuacji jak obecna pokryje nam koszty koniecznego leczenia.

Co mamy robić? Nie ufać politykom, bo żadna ekipa jak dotąd nie przedstawiła rozwiązania. Ludzie władzy mają dostęp do leczenia, im zawsze wolno więcej. Opozycja, zwłaszcza obecna, wyłącznie krytykuje a sama nader często działa na szkodę Firmy.

Udowodnione działanie na szkodę firmy podlega sankcjom prawnym-karnym a obowiązkiem udziałowców jest doprowadzenie winnych przed wymiar sprawiedliwości. Należy domagać się sprawiedliwości w sądzie. Osoba, która doznaje uszczerbku na zdrowiu lub straciła kogoś bliskiego, w wyniku braku dostępu do należnych świadczeń medycznych ma prawo do odszkodowania. Nie da się wycenić ludzkiego zdrowia i życia ale może ktoś wygrywając w końcu taki proces przeciw państwowej machinie zabijania obywateli, sprawi że menedżerowie na górze policzą. W końcu Firmie z pewnością bardziej opłaci im się postawić na nogi i finansować służbę zdrowia niż wypłacać odszkodowania. Nie wiedzą jak? Trudno, niech w takim razie póki co, przynajmniej płacą.

(FK)